

**Subject:** Re: Szwedzka - sprawy do dopiecia  
**From:** Michal Siemaszko <mhsiemaszko@fastmail.net>  
**Date:** 5/6/17, 2:05 AM  
**To:** Maciej pypy <maciek.poltorak@wp.pl>

Macku,

Odpisałem Ci szczegółowo na Twoje uwagi, punkt po punkcie, podając konkretne przykłady/przypominając jak było w rzeczywistości. Niestety nie jestem w stanie przyjąć rozbieżności biorąc pod uwagę, że informowałem na bieżąco i w miarę możliwości / dostępności osobiście przekazywałem informacje.

Aneks w treści, którą zaproponowałem i uzupełniony protokół to - jeszcze raz - efekt i konsekwencje tego, jak komunikacja między nami wygląda od ponad miesiąca; przelewanie słów nie ma na prawdę sensu, faktem jest co zostało zrobione (naprawione, w mniejszym stopniu ulepszone) w mieszkaniu i kontekst w jakim te rzeczy musiały zostać zrobione.

Odnosnie wywozu rzeczy z korytarza, zacytowałem SMSa od Marty - nie dzwoniłbym / nie pisał do Ciebie kilkakrotnie między 31 marca a 2 kwietnia, żeby potwierdzić odnośnie tego co może zostać usunięte, następnie pisał do Marty żeby potwierdzić; otrzymałem potwierdzenie takie jak cytowałem bezpośrednio z SMSa, który otrzymałem - SMSa którego nadal posiadam w telefonie; gdybym został inaczej poinformowany, inaczej zostałoby to zrobione a ja nie miałbym potrzeby kontaktować się wielokrotnie.

Rozmawialiśmy odnośnie pozbycia się tego co na korytarzu od grudnia i zadeklarowałeś się do końca marca z tym zrobić - jednak i to ja zorganizowałem. Przepraszam, ale po raz kolejny będę musiał Cię odesłać do SMSa którego już zacytowałem w razie niejasności.

Jeśli nie masz się o co obawiać, nie powinieneś się też obawiać tego, że ja chcę mieć zabezpieczony swój wkład czasu i pracy - pisać to co piszesz o wynajmie trwającym 3 lata, co jest oczywiście tylko i wyłącznie zależne od tego jak będzie nam się współpracować, a nadwyrezając moje zaufanie, kwestionując że wykonałem naprawy, które nie były konieczne, nie odpowiadając na moje telefony/SMSy, itd. - nie wygląda to za dobrze na tą chwilę, ale nadal mam nadzieję, że zrozumiesz / przede wszystkim przypomnisz sobie jak w rzeczywistości było.

Kwestionowanie napraw, które wg. Ciebie/Was nie były konieczne jest absurdem - jaki jest sens uzupełniania ubytków czy ponownego malowania ścian czy drzwi, naprawianie/wymiana kontaktów (również osobiście pokazywałem), itd.... to co sugerujesz nie tylko nie ma sensu, ale jest dla mnie obraźliwe - nie wiedziałem,

ze wynajmuje mieszkanie w takim stanie, a to co widziałem w momencie przyjmowania mieszkania zastrzegłem, ale to była mała frakcja tego, co w rzeczywistości się okazało. Odnosnie wymiany wkładki zamka - informacje, które przekazałem są z mojego doświadczenia korzystania przy zamykaniu / otwieraniu, następnie zweryfikowane u slusarza który wkładkę wymieniał; i w tym przypadku, gdyby działało / było sprawne / nie było zastrzeżeń - nie było by potrzeby wymieniac/naprawiac. Mam nadzieje, że to jest jasne.

Nadal mam nadzieje, że pomimo ewidentnego braku zrozumienia ile wkładu pracy/czasu należało włożyć w mieszkanie, które wynajmalem od Ciebie i z czego całość prac została już wykonana - o czym byłeś na bieżąco informowany - uda nam się dojść do porozumienia. Jestem w stanie wyjść Ci naprzeciw i usunąć wzmiankę o kwocie 5000 PLN, mimo tego że mój czas jest więcej warty - i pozostać przy zapisie że zastrzegam sobie prawo dochodzenia zwrotu za wkład czasu i pracy w doprowadzeniu mieszkania do właściwego stanu w razie wypowiedzenia umowy przedwcześnie. Jeśli nie mamy się czego obawiać - a wiedz że mam taką nadzieję - podpisanie czegoś takiego również nie powinno sprawiać problemów.

Proszę żebyśmy mieli te sprawy domknięte do 10 maja (terminu płatności czynszu za maj) - tj. podpisanie protokołu, doprecyzowanego aneksu oraz określenie konkretnego terminu wykonania naprawy dachu / sytuacji z pomieszczeniem gospodarczym, podłogi w kuchni i usunięcia pozostałych rzeczy z korytarza.

Pozdrawiam,

On Thu, May 4, 2017, at 10:21 PM, Maciej pypy wrote:

Michał,

najlepiej będzie się spotkać i omówić dokładnie szczegóły aneksu 3.

Ja na pewne rzeczy nie mogę się zgodzić. (te wyszczególnione)

Nie mam też aktualnie możliwości czasowej by dokładnie rozpatrywać każdy podpunkt, paragraf i ustęp.

Dobrze wiesz że ustnie była inna wysokość procentowego pokrycia nakładów (ad. Aneks 2) proponowana przez Ciebie, co potem na piśmie inaczej wyglądało (średnio o 25% wyższe zostały ujęte) ale "machnąłem na to ręką" podpisałem, bo jak zapewniałem Ci nie mamy zamiaru zrywać umowy ani nic podobnego. Czego najlepszym chyba dowodem dla Ciebie jest zgodzenie się na zaproponowane, przez Ciebie, wyższe stawki procentowe.(ustnie a na piśmie) Tak jak mówiłem jest to właściwie zapis martwy w przypadku gdy czas

najmu bedzie przekraczał trzy lata. Nie mam z tym problemu.

Jednak gdy w kolejnym aneksie proponowanym znajdują się zapisy że zobowiązujemy się zapłacić 5000zł + koszty nakładów ulepszających etc. zaczynam się niepokoić i chciał bym posiadać taką wiedzę na ile na bieżąco wyceniasz taką sytuację.

Rozumiem że zabezpieczasz się w taki sposób by przez długi czas nie martwić się o ciągłość najmu, OK.

Nie ma z tym problemu, ale jako wynajmującemu taki zapis ma prawo wzbudzać moje wątpliwości.

Podobnie z zamkiem.

Mam informacje popartą atestem (ktorego aktualnie nie mam fizycznie) od sprzedającego o tym że drzwi spełniają warunki tzw.antywłamalności ad. ubezpieczenie itp.(gdyż wkładka zamkowa była wymieniana z wcześniej na docelową antywłamaniową), a teraz otrzymuje od Ciebie wiadomość zwrotną że wcale tak nie jest w wypadku poprzedniego zamka. I co mam z tym zrobić ? Prowadzić własne dochodzenie odnośnie wyższości Gerdy nad chińskimi producentami zamków? :)

To co napisałem odnośnie nieporozumienia z usuniętymi meblami z klatki. Jest to dla mnie ponownie niepokojące że teraz nadal masz w pamięci że nie było o tym mowy co zostaje (skrzynia i szafa) a co nie.

Było wyraźnie powiedziane że szafa i skrzynia zostają a nadprogramowo jeden blat czasowo by został. Opisywałem to pod odnośnikami do aneksu 3. (załącze w załączniku formie elektronicznej tych uwag to co było wydrukowane).

Od tego czasu Marta przejęła sprawy organizacji i kontaktu w sprawie najmu gdyż już angażując Cię w nasze sprawy zawodowo-prywatne, ona skończyła produkcję spektaklu a ja zacząłem itd.

Sprawami takimi jak przeciek czy podłoga bardzo się martwię (przeciek jest w toku i bezdyskusyjnie to jest nasza sprawa) podłoga prawdopodobnie pech (stary budynek pracuje), nieprawidłowe wykonanie prac, które miały miejsce tuż przed daniem ogłoszenia o wynajmie (bo takie były i chce ściągnąć fachowca który to robił), lub jakaś inna ingerencja o której nie wiem. I zastanawiam się nad przyczyną. Było dobrze jest źle.

Proszę Cię abyś się nie martwił sprawami ciągłości umowy, tu nic z naszej strony się nie zmienia, niemniej zgadzam się że trzeba doprecyzować szczegóły umowy między nami aby obie strony miały komfort i czuły się bezpiecznie.

Pozdrawiam

Maciek Półtorak

Dnia Środa, 3 Maja 2017 15:41 Michał Siemaszko  
<mhsiemaszko@fastmail.net> napisał(a)

Maciej,

W skrocie chcialem sie odniesc do uwag, ktore zawarles - nie moge niestety naniesc ich bezposrednio na dokument bez elektronicznej wersji tego z Twoimi uwagami:

I. ad. §1 ust.2:

a) prace byly remontowe w zdecydowanej wiekoszosci, nie ulepszajace;

b) prace zostaly juz w calosci wykonane - pozostala jedynie podloga w kuchni i pomieszczenie gospodarcze;

c) przed podpisaniem aneksu #2 - ktory mialem nadzieje ze nam wystarczy, tlumaczylem juz dlaczego jednak chce miec w formie pisemnej to co w moim rozumieniu ustnie ustalilismy i na co sie zgodziles - przeslalem maila, w ktorym wyszczegolnilem dokladnie co zostalo wyremontowane, co pozostaje do wyremontowania a ulepszenia; calosc tych prac zostala juz wykonana;

d) aneks #3 to formalnosc, zawarcie na pismie tego co juz mialo miejsce / zostalo zrobione, wczesniej ustalone;

e) nie prosiles mnie po otrzymaniu tego maila w lutym, czy przy naszej rozmowie przy podpisywaniu aneksu #2 o pisemna akceptacje kosztow czy wyboru wykonawcy, wiec poniewaz nie mialo to miejsca, stad ten zapis - to formalnosc; na calosc prac sa rachunki, o czym juz wspominalem; ja zadnych innych remontow/ulepszen nie mam zamiaru wykonywac w mieszkaniu wynajmowanym od Was;

II. ad. §1 ust.4:

a) przypominam, ze koszt remontu lazienki zaczalem odliczac od czynszu za luty, wiec to 11x159, nie 12x159 tak jak napisales;

III. ad. §2 ust.1:

a) jeszcze raz chcialem przypomniec, ze wszystkie prace zostaly juz

wykonane; informowalem w lutym co zostalo zrobione, co pozostaje do zrobienia; w zdecydowanej wiekszosci byly to prace remontowe - tzn. naprawa/doprowadzenie do stanu gdzie mozna normalnie z mieszkania korzystac; komplet tych informacji zawarlem rowniez w uzupelnionym protkole zdawczo-odbiorczym, ktory rowniez chce podpisac w takiej wersji, ew. prosze o Wasze uwagi do tego dokumentu zeby go poprawic;

b) plytki na podlodze w kuchni - Marta zrobila zdjecia w niedziele, wiec mozesz zobaczyc; plytki byly bez fugi albo wyszla bardzo szybko (juz w styczniu tak bylo), nastepnie zaczely sie odklejac a te przylegle pekac;

c) odnosnie kontaktow informowalem, pokazywalem rowniez jeszcze w styczniu, gdy byly robione - czesc byla popekana/wychodzila ze sciany, czesc nie dzialala;

d) ubytki scian - zdjecia robil p. Marek przed zaszpachlowaniem; przebicia/plamy - np. w pokoju gdzie jest sypialnia, rowniez p. Marek robil; gdyby ich nie bylo albo planowalbym postawic cos na tej scianie, nie prosilbym o malowanie, przeciez to koszt dodatkowy;

e) oswietlenie - nie bylo czesci (np. w pokoju gdzie sypialnia i schowek jest), czesc nie dzialala;

f) wkładka antywłamaniowa - to co bylo zamontowane wczesniej nie bylo zamkiem antywłamaniowym, wiec nie mozna by bylo wziac zniżki przy ubezpieczeniu mieszkania; nota bene, zamek ktory zostal wymieniony nie dzialal w pelni sprawnie niestety; czy przy wyprowadzce mialbym atestowany zamek Gerdy wymienic z powrotem na chinski, bez zadnego atestu, nie antywłamaniowy, nie dzialajacy w pelni sprawnie? prosze o doprecyzowanie;

IV. ad. §2 ust.2:

a) odnosnie kosztow i wyboru wykonawcy - zob. prosze moj komentarz do §1 ust.2 (I) i tego (III a);

V. ad. §2 ust.3:

a) odnosnie kosztow i wyboru wykonawcy - zob. prosze moj komentarz do §1 ust.2 (I) i tego (III a); calosc prac z mojej strony zostala juz wykonana - zadnego dodatkowego wkładu srodkow czy, przede wszystkim, mojego czasu na zorganizowanie czy dopilnowanie wykonania wymaganych prac juz nie bedzie, poniewaz zostalo to juz zrobione;

VI. ad. §2 ust.4:

a) jest dokladnie tak napisane jak w Twoim komentarzu, tylko w 3

osobnych punktach (§2 ust.3, ust.4. ust.5) - czyli, 100% jesli mielibysmy zakonczyc wspolprace nie z mojej winy przed uplywem okresu umowy, tj. przed 23.12.2017, 75% jesli mielibysmy nie przedluzyc umowy o kolejny rok, a 50% jesli przedluzylibysmy umowe na kolejny rok i skonczylaby sie 23.12.2018 bez dalszego przedluzenia;

b) odnosnie akceptacji, itd - prosze zob. moje wczesniejsze komentarze powyzej; ten aneks (#3) jest formalna akceptacja tego co zostalo zaakceptowane w formie umowy slownej w lutym, z uwzglednieniem kontekstu (mail z lutego w ktorym dokladnie wyszczegolnilem) po czym aneks #2 zostal podpisany;

#### VII. ad. §3

a) wiekszosc prac, ktore zostaly wykonane to prace remontowe; zorganizowanie i dopilnowanie ich wykonania to wklad nie tylko pieniedzy, ale przede wszystkim mojego czasu; w sytuacji gdyby przed uplywem trwania biezacej umowy najmu, tj. 23.12.2017 mialo miejsce jej rozwiazanie, jest to czas dla mnie stracony; gdyby byly to tylko ulepszenia - tj. stan mieszkania nie byl taki jak we wlasciwym (uaktualnionym, przeslanym rowniez wraz z tym aneksem #3) protkole zdawczo-odbiorczym, nie musialbym angazowac swojego czasu w remont/naprawy, a za ulepszenia (zorganizowanie, dopilnowanie) nie licze wkladu mojego czasu / pracy;

b) pytanie jak inaczej mam sie zabezpieczyc, wycenic swoj czas skoro wiem ile zarabiam i ile moj czas jest wart, ile kosztowalo mnie wykonanie tych prac / ile czasu poswiecilem; prosze o zaproponowanie racjonalnego, alternatywnego zapisu - zamiast pisania duzymi literami ze jest nie do zaakceptowania; jesli nasza wspolpraca bedzie sie dobrze ukladac przynajmniej do 23.12, nie masz sie Macku o co martwic;

Jeszcze w odniesieniu do Twojego listu dolaczonego do aneksu z komentarzami, w temacie posprzatania korytarza -

a) ustalalismy co innego Macku; kilkakrotnie rozmawialismy o tym - w grudniu, w styczniu, w lutym - i zadeklarowales ze do konca marca 2017 bedzie z korytarza posprzatane to co na nim bylo;

b) pod koniec marca, gdy przysliscie na chwile, w trakcie jak p. Marek konczyl z remontem, mowiliscie ze oprócz kawalka blatu reszta moze zostac usunieta;

c) to samo zostalo potwierdzone w SMSie od Marty, ktory otrzymalem w niedziele, 2 kwietnia ( po tym jak nie moglem sie z Toba skontaktowac od kilku dni juz wtedy ), tj. "wszystko do koszta oprócz duzego kawalka blatu ktory Maciek zabierze na dzialke", wiec tak tez sie stalo.

d) ponadto, przypominam, ze tym razem to rowniez ja zorganizowalem wywoz tych rzeczy - po wczesniejszym ustaleniu z Wami, wg. informacji ktore przedstawilem - rozliczylem sie za to z p. Januszem;

Maciej, ja pracuje czasami po 12 godzin dziennie i na wazne sprawy wiem ze musze znalezc czas bez wzgledu na to ile mam pracy oprócz tego. To jak nasza komunikacja wyglada, a z Twoich komentarzy i formy ich przekazania, jest dla mnie nie do zaakceptowania, jest po prostu nie na miejscu; od poczatku wychodze Wam naprzeciw, wykladam pieniadze i wkladam svoj czas w zorganizowanie/dopilnowanie tego co jest zrobienia (naprawienia!), place regularnie czynsz, itd... Wiec jesli dzwonie czy pisze, spodziewam sie normalnej odpowiedzi.

Pozdrawiam,  
Michal

On Mon, May 1, 2017, at 12:23 PM, Michal Siemaszko wrote:

Hej,

Przepraszam ale nie zdazylem jeszcze zapoznac sie z tym co Marta przekazalas od Macka wczoraj. Do konca tego tygodnia na pewno znajde czas - bede dzwonic/pisac jak tylko bede gotowy.

Pozdrawiam,  
Michal

On Sat, Apr 29, 2017, at 01:50 PM, Marta Honzatko wrote:

Przepraszam oddzwaniałam ale włączyła się poczta .

Jutro 11.15

W dniu sob., 29 kwi 2017 o 13:35 Michal Siemaszko

<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Marta,

Nasze spotkanie w moim zrozumieniu zostalo przelozone na dzien dzisiejszy, w tych samych godzinach, tj. ok. godz. 13tej. Jest 13:35 i nie moze sie skontaktowac z Toba. Prosze o informacje o ktore dzis czy jutro na 100% znajdziesz/znajdziecie te kilka minut.

Pozdrawiam,  
Michal

On Fri, Apr 28, 2017, at 05:21 PM, Marta Honzatko wrote:

Ok

W dniu pt., 28 kwi 2017 o 14:06 Michał Siemaszko

<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Marta,

Kwota czynszu to 1600 + 120 opłata za media (woda, itp.) + prąd wg. rachunków przedstawionych - czyli przelewy robiłem dotychczas na kwotę 1720 + 160 (prąd / miesiąc, jak na razie) - 160 kwota remontu łazienki; kwota remontu łazienki została ustalona na 1750 PLN (doszło jeszcze za hydraulikę, to co z zaworem robił).

Tak, wszystkie rachunki mam.

Podłogę najlepiej jak zobaczysz - pisałaś przed chwilą SMSem że będziesz jutro, więc najlepiej osobiście.

Pozdrawiam,  
Michał

On Fri, Apr 28, 2017, at 01:57 PM, Marta Honzatko wrote:

Michał,

Czy masz wszystkie rachunki na te remontowe zmiany?

Nie mam jasności co do kwoty czynszu ? 1600 plus 120 stała opłata plus media

Liczysz to jako 1720 i od tego odliczasz remont ?

Remont ustalony był na 1600.

Miesięcznie odejmujemy 160 zł czyli w ciągu 10 miesięcy się zwraca . Tak ?

Czy dzielimy na 12 miesięcy? Jak było do tej pory ?

Zrób mi zdjęcie podłogi i wyślij .

W dniu pt., 28 kwi 2017 o 12:21 Michał Siemaszko

<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Marta,

Proszę o informacje jakie korekty są potrzebne - ew. proszę o wprowadzenie bezpośrednio do dokumentów, w załączniku



przesylam wersje Word protokolu i aneksu.

Pozdrawiam,  
Michal

On Thu, Apr 27, 2017, at 05:10 PM, Marta Honzatko wrote:  
Michał, mogę jutro wpaść około godziny 13-ej na chwilę zobaczyć co trzeba.  
Twoje propozycje aneksów wymagają korekty.  
Czekamy na odp od faceta do dachu.  
Pozdrawiam.

W dniu czw., 27 kwi 2017 o 15:29 Michal Siemaszko  
<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Witam,

Chcialem dopytac ile mniej wiecej czasu bedziecie potrzebować na zapoznanie sie z tym co przeslalem - na kiedy możemy ustawić spotkanie? Oprócz zapisu odnosnie mojego nakladu pracy - co jest oczywiste i nie pojawilby sie tam, gdyby nie sytuacja ostatnich kilku tygodni - wszystkie pozostale zapisy to dokladnie to co zostalo ustalone ustnie, plus zawarte w dwoch poprzednich aneksach lecz mniej szczegolowo.

Czy przed terminem platnosci nastepnego czynszu, tj. do 10 maja, znajdziecie chwile czasu?

Jesli chodzi o naprawe tego co w pomieszczeniu gospodarczym sie dzieje - zwlaszcza teraz, gdy leje codziennie praktycznie - moge to zorganizowac oczywiscie, koszt jednak musialby byc do odliczenia z czynszu, tak jak remont lazienki.

Jesli chodzi o podloge w kuchni, chcialem zebyscie najpierw sami zobaczyli; to tez moge zalatwic, ale bede chcial odliczyc z czynszu od razu.

Pozdrawiam,  
Michal

On Tue, Apr 25, 2017, at 04:53 PM, Michal Siemaszko wrote:

Marta,

W zalaczniku przesylam uzupełniony protokół zdawczo-odbiorczy oraz projekt aneksu - w tych dokumentach ujęte jest praktycznie wszystko co chciałem przekazać, oprócz tego o czym już rozmawialiśmy / korespondowaliśmy. Proszę żebyście zapoznali się z tym i dopiero wtedy będzie sens się spotkać, tak żeby spotkanie było produktywnie.

W aneksie pominiete jest odnośnie wydzielenia dodatkowej przestrzeni w pokoju #2 - tj. przedzielenie na sypialnie i schowek, montaż polek na ścianie działowej - ten koszt zaznaczyłem że biore na siebie, dzięki temu przestrzeń jest lepiej zagospodarowana. Koszt podłączenia internetu "po kablu" 80 MB/s (Orange Neostroda) wraz z doprowadzeniem kabla do budynku również biore na siebie.

Jeśli chodzi o doprecyzowanie między naprawami a ulepszeniami, dla ścisłości: zdecydowana większość to były naprawy; wg. listy z uzupełnionego protokołu, a większość została już wykonana; jest to mój wkład nie tylko pieniędzy ale i czasu na zorganizowanie/dopilnowanie całości, stąd zapis § 12 w projekcie aneksu; w sytuacji gdyby doszło do rozwiązania umowy nie z mojej winy, a niestety przez to jak nasza komunikacja wygląda mam takie obawy, z racji że miałem już wcześniej do czynienia z takimi sytuacjami co mnie sporo kosztowało, chce się zabezpieczyć dodatkowo.

Dokładna lista co zostało naprawione:

- remont łazienki
- naprawa / odświeżenie kuchni - oprócz części płytek podłogowych, które pozostają do naprawy
- uzupełnienie ubytków ścian, odmalowanie tam gdzie były plamy/przebicia - nie zostało to wykonane wg. ustalen z oryginalnej wersji protokołu
- uzupełnienie ubytków i odmalowanie drzwi
- odświeżenie podniszczonego od wilgoci okna

dachowego

- wymiana popekanych, niedziałających, niepoprawnie kontaktów
- uzupełnienie oświetlenia
- naprawa szafy
- wymiana zepsutej skrzynki na listy

Co zostało ulepszone:

- wymiana oświetlenia (przy okazji uzupełnienia brakującego oświetlenia) - było mocno zniszczone, ale działało
- wymiana baterii umywalkowej/wannowej/zlewowej - były mocno zniszczone, ale owszem działały jeszcze
- wstawienie dodatkowej szafki w kuchni (przy okazji wymiany zniszczonej/zepsute szafki zlewozmywakowej) - w celu wydzielenia dodatkowego miejsca
- wydzielenie dodatkowej przestrzeni w pokój #2 - przedzielenie na sypialnię i schowek, montaż polek na ścianie działowej - ten koszt zaznaczyłem ze biore na siebie, dzięki temu przestrzeń jest lepiej zagospodarowana
- wymiana wkładki dolnego zamka na antywłamaniową (Gerda z atestem)
- podłączenie internetu "po kablu" 80 MB/s (Orange Neostada) wraz z doprowadzeniem kabla do budynku

Pozdrawiam,  
Michał

On Tue, Apr 25, 2017, at 01:08 PM, Marta Honzatko wrote:

Ja wpadnę dziś i pogadamy. 18.00

W dniu wt., 25 kwi 2017 o 13:04 Michał Siemaszko <[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Marta, Maciej,

Pisałem, że aneks będzie gotowy późnym popołudniem (17-18) w dniu dzisiejszym (wtorek). Z tego co pisałaś, Wam nie odpowiada w takim terminie, więc proszę o wskazanie innego terminu dla Was dogodnego.

Wspominalas, ze rzeczy z klatki usuniecie najpозniej w poniedzialek, rowniez odnosnie naprawy pieca ze w tym tygodniu sie z tym wyjasni - czy wiecie juz cos blizej na ten temat?

Pozdrawiam,  
Michal

On Sat, Apr 22, 2017, at 12:22 PM, Marta Honzatko wrote:

Porozmawiamy we wtorek .  
O ktorej najwcześniej mozesz sie spotkać ?

W dniu sob., 22 kwi 2017 o 11:54 Michal Siemaszko <[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisal(a):

Marta,

Stan mieszkania i to co okazalo sie ze jest do naprawy, wyszlo niestety dopiero po wprowadzce. Odnosnie lazienki - chcialem Ci przypomniec - sama wspomnialas gdy pokazywalas mi mieszkanie w grudniu, mowiac ze lazienke planowaliscie wyremontowac i dogadamy sie zeby to zrobic i rozliczyc z czynszu, co tez zrobilem. To nie byla bynajmniej moja inicjatywa, to bylo to co wyszlo od Was, ja to zrealizowalem, poniewaz zgadzam sie, ze lazienka zdecydowanie nadawala sie do remontu.

Standard mieszkania na dzien dzisiejszy vs. to co zastalem w grudniu jest bez porownania wyzszy - ale to tylko skutek uboczny tego co ma miejsce, co jest de fakto naprawianiem tego co albo (jak sami stwierdziliscie, czy przynajmniej Ty Marta) nadawalo sie do remontu, albo okazalo sie byc zniszczone/zepsute. Dokladna liste z info co bylo \*naprawione\* moge oczywiscie dostarczyc. Niestety, ja o wiekszosci tych spraw nie wiedzialem gdy sie wprowadzalem,

gdy podpisywany był protokół zdawczo-odbiorczy, stąd też moja prośba o uzupełnienie tego.

Ja na prawdę mam sporo innych spraw na głowie, więc na pewno nie wkładałbym swojego czasu tylko dlatego żeby było "po mojemu", tylko żeby dało się mieszkać, tj. koryzystać z tych rzeczy. Tłumaczyłem już w styczniu / lutym, przy okazji naszego spotkania (jeszcze gdy p. Marek z łazienką kończył, z tym grzybkiem wyszła sprawa) co było w jakim stanie, czyli dlaczego zostało zrobione, stąd też po części nasz aneks z lutego. W międzyczasie wyszło niestety jeszcze m.in. ze zlewem w kuchni (był pęknięty, ciekł), z szafką w kuchni (była zniszczona, cała chodziła na boki kładąc cokolwiek na blat), itd. itp. a niestety w ostatnim tygodniu z podłogą w kuchni.

Ja aneks będę miał gotowy we wtorek popołudniu, więc wtedy dopiero będę mógł przesłać do wglądu. Prosiłbym jednak żeby to nie kolidowało z załatwieniem spraw, o których wcześniej rozmawialiśmy.

Ważne jest żeby te sprawy na bieżąco wyjaśniać/załatwiać, a gdy już coś ustalimy pamiętać o tym / trzymać się tego. Oczywiście nasza komunikacja ogromnie się poprawiła, mam nadzieję że tak pozostanie :)

Pozdrawiam,  
Michał

On Sat, Apr 22, 2017, at 10:36 AM, Marta Honzatko wrote:

Michale możemy podpisać aneks. Nie ma problemu.

Na początku naszej drogi była mowa o łazience tymczasem do naprawy jest wszystko .

Jak wiesz nie robimy problemów żadnych. Mozesz robić po swojemu, ale my nie planowaliśmy ciągłych remontów i napraw . Łazienka też była nadprogramową.... Ale super ze jest nowa . I w ogóle super , że dbasz o mieszkanie, ale my de facto wynajęliśmy je takie jakie było i ... I tak mamy spory luz na ingerencje w nie . Wszystko do dogadania. To co na naszej głowie jeste poprzednim mailu. Ja mam cZas w poniedziałek i we wtorek. Podeslij aneks do wglądu .

Pozdrawiam .

W dniu sob., 22 kwi 2017 o 00:59 Michal Siemaszko <[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)> napisał(a):

Marta,

Od ponad 3 tygodni nie moge sie skontaktowac z Mackiem, dlatego tez w ten sposob bede chcial to zalatwic - tj. doprecyzowac na pismie; rowniez jesli chodzi o forme komunikacji, czy to z pokwitowaniami, czy innymi sprawami; rozumiem ze mozece nie miec czasu sie spotkac, ale ja tygodniami po prostu nie chce czy czasem nie moge nawet czekac, wiec wystarczy mailowo gdyby taka sytuacja sie powtorzyla.

Zrozum prosze, ze ja nie moge sobie pozwolic na to, zeby wkkladajac svoj czas i pieniadze, zastanawiac sie przez kilka tygodni w czym jest problem kiedy na moje telefony, smsy, maile nie otrzymuje odpowiedzi.

Wiem, ze wspominalas ze dopinacie z mieszkaniem swoim, ale ja wynajmuje od Was, place czynsz, i de fakto naprawiam mieszkanie - poswiecilem na to juz na prawde sporo czasu i pieniedzy. Bede jednak nalegal zeby w ten sposob to zalatwic, tj. podpisac uaktualiony aneks i po prostu miec to z glowy - uaktualniony aneks bedzie gotowy w najblizszy wtorek.

Odnosnie czesci podlogi w kuchni - podloga jest zniszczona, plytki sie juz kompletnie odkleily, a ja ani nie biegam ani nie skacze po nich - to nie chodzi o moje widzimisie, tylko tak jak z wiekszoscia innych rzeczy ktore byly zrobione - byly po prostu naprawione, poniewaz nie dalo sie z nich korzystac. Chetnie zaprezentuje jak podloga wyglada, gdy w przyszłym tygodniu bedziemy musieli sie spotkac zeby z uaktualnionym aneksem zalatwic.

Daj prosze znac jak w przyszłym tygodniu stoicie z czasem - najwczesniej wtorek poznym popoludniem jesli chodzi o mnie.

Pozdrawiam,  
Michal

On Fri, Apr 21, 2017, at 10:32 PM, Marta Honzatko wrote:

Witaj Michał,  
Jak mówiłam dzisiaj przez telefon.  
Dopinamy sprawy formalne z nowym mieszkaniem. Do końca tygodnia bedziemy mieć to za sobą . Przy okazji ubezpieczenia nowego mieszkania dowiem się jak wygląda sprawa ubezpieczenia współwłasności.

RzeczY z klatki usuniemy w niedziele

lub poniedziałek.

Pana do dziury postaramy się załatwić na przyszły tydzień.( chyba ze uda sie wcześniej np weekend )

Co do podłogi :

Mieszkaliśmy na tej podłodze i jakoś nam nie przeszkadzała :)

Rozumiem, że lubisz mieć świeżo i po swojemu. Mozesz to zrobić na swój koszt jesli chcesz- nie ma problemu.

Nie mamy żadnych planów aby zrywać umowę z Tobą.

LuZ.

M

W dniu pt., 21 kwi 2017 o 22:18 Michał Siemaszko

<[mhsiemaszko@fastmail.net](mailto:mhsiemaszko@fastmail.net)>

napisał(a):

Maciej, Marta,

Do spraw o których wspominałem doszła jeszcze kwestia podłogi w kuchni -

niestety była od początku mojej wprowadzki w bardzo kiepskim stanie, a

przy normalnym korzystaniu z kuchni stan się pogorszył do tego stopnia że nie da się chodzić miejscami.

Proszę żeby do tygodnia czasu mieć następujące ustalone/załatwione:

- pekający, ciekący sufit w pomieszczeniu gospodarczym - tj. do kiedy

zostanie to zrobione, w przeciwnym razie czy mam kogoś poszukać i zrobić na swój koszt, odliczyć później



- usuniecie pozostalych rzeczy z korytarza - umawialismy sie ze do konca marca bedzie ta sprawa zalatwiona

- naprawa podlogi w kuchni - w jakim byla stanie od poczatku wiecie, ekipa (p. Marek, jego pracownik) moga tez potwierdzic, niestety po 3 miesiacach jest w jeszcze gorszym stanie, wiec min. 1-2 m2 plytek trzeba bedzie naprawic

- ubezpieczenie mieszkania - tj. czy bedziecie ubezpieczac nieruchomosc, ja oczywiscie swoje / to co jest w srodku ale musze wiedziec zeby wybrac najlepsza opcje

Niestety, w zwiazku z tym jak nasza komunikacja wyglada, a ile spraw wyszlo do naprawy odkad sie wprowadzilem, bede chcial uzupelnic protokol zdawczo odbiorczy o informacje odnosnie stanu mieszkania z dnia podpisania umowy, rowniez aneks z lutego odnosnie kosztow do rozliczenia w przypadku gdyby doszlo do przedwczesnego rozwiazania umowy nie z mojej winy.

Mam nadzieje, ze nasza wspolpraca bedzie dobrze ukladac, ale ja w tej sytuacji musze miec dokladnie na pismie to co ustalamy.

Jest piatek, 21 - do konca kwietnia pozostal tydzien czasu - wiec mam nadzieje, ze znajdziecie 1-2 godziny czasu i te sprawy bedziemy miec z

glowy; koniecznie przed terminem platnosci czynszu za maj.

Pozdrawiam,  
Michal

On Sat, Apr 1, 2017, at 09:45 PM,  
Michal Siemaszko wrote:

> Czcsc Macku,  
>  
> Mam nadzieje, ze wszystko w porzadku. Dzwonilem w piatek, pisalem tez  
> dzis SMSa - chodzi m.in. o korytarz;  
na poniedzialek ustawilem sie z p.  
> Januszem na wywiezienie tego co do wyrzucenia, na wtorek sprzatanie mam  
> ustawione; chcialem te sprawy miec juz z glowy. Dlatego prosze Cie o  
> kontakt przed poniedzialkiem, zebym wiedzial co z tego co zostalo jest  
> do wyrzucenia, co zostaje jeszcze i do kiedy max.  
>  
> Wspominalem w wiadomosci, ktora Ci zostawilem, ze jest poczta dla Was -  
> odbieram raz na czas; chyba nie ustawiliscie przekierowania.  
>  
> Potrzebuje tez z tym pokwitowaniem za czynsz & media zalatwic -  
> proponowalem zdalnie to zalatwic, jesli nie masz czasu sie spotkac na  
> chwile. Ja musze przed 10tym dostarczyc do ksiegowosci dokumenty  
> kosztowe; moze od razu za marzec i za kwiecien podpiszesz, zeby miec z

> glowy na min. nastepny miesiac.  
>  
> Prosze o kontakt przed  
poniedzialkiem. Bede dzwonic  
jeszcze jutro.  
>  
> Pozdrawiam,  
> Michal

Email had 2 attachments:

- umowa\_najmu\_Szwedzka-54-3.zalacznik-1.protokol.v2.pdf  
78k (application/pdf)
- umowa\_najmu\_Szwedzka-54-3.aneks-3.pdf  
100k (application/pdf)

Email had 1 attachment:

- ANEKS 3 umowa\_najmu\_Szwedzka-54-3.aneks-3 (1).doc  
57k (application/msword)